



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Dziecka
Mikołaj Pawlak

Warszawa, 13 lutego 2019 roku

Pan
dr Adam Bodnar
Rzecznik Praw Obywatelskich

Szanowny Panie Rzeczniku,

przed Trybunałem Konstytucyjnym toczy się aktualnie (Sygn. K 13/17) postępowanie w sprawie z wniosku grupy posłów na Sejm RP, z dnia 22 czerwca 2017 r., o stwierdzenie, że:

- art. 4a ust. 1 pkt 2 i art. 4a ust. 2 zdanie pierwsze ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. Nr 17, poz. 78 z późn. zm. – dalej: u.p.r.) są niezgodne z art. 30 Konstytucji,

przez to, że legalizują praktyki eugeniczne w stosunku do dziecka jeszcze nieurodzonego, odmawiając mu tym samym poszanowania i ochrony godności człowieka,

na wypadek zaś nieuwzględnienia powyższego stanowiska – o stwierdzenie, że:

- ww. przepisy u.p.r. są niezgodne z art. 38 w zw. z art. 30 i art. 31 ust. 3 oraz z art. 38 w zw. z art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji,

przez to, że legalizują praktyki eugeniczne w zakresie prawa do życia dziecka jeszcze nieurodzonego oraz uzależniają ochronę prawa tego dziecka do życia od jego stanu zdrowia, co stanowi zakazaną bezpośrednią dyskryminację,

- oraz, że ww. przepisy u.p.r. są niezgodne z art. 38 w zw. z art. 31 ust. 3 oraz w zw. z art. 2 i art. 42 Konstytucji,

przez to, że legalizują przerwanie ciąży bez dostatecznego usprawiedliwienia koniecznością ochrony innej wartości, prawa lub wolności konstytucyjnej oraz posługują się nieokreślonymi kryteriami tej legalizacji, naruszając gwarancje konstytucyjne ochrony życia ludzkiego.

Zgodnie z kwestionowanym art. 4a ust. 1 pkt 2 u.p.r.: ***Przerwanie ciąży może być dokonane [...], w przypadku gdy: [...] 2) badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu.***

Stosownie z kolei do art. 4 ust. 2 zdanie pierwsze u.p.r.: *W przypadkach określonych w ust. 1 pkt 2 przerwanie ciąży jest dopuszczalne do chwili osiągnięcia przez płód zdolności do samodzielnego życia poza organizmem kobiety ciężarnej.*

We wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności ww. uregulowań z Konstytucją, wnioskodawcy wyrazili przekonanie, iż cytowane powyżej przepisy, kreujące tzw. eugeniczną przesłankę aborcji, pozostają w sprzeczności z przyrodzoną i niezbywalną godnością każdego człowieka, a zatem – także dziecka poczętego, ale jeszcze nieurodzonego (art. 30 Konstytucji) oraz z jego prawem do życia, chronionym z mocy art. 38 Konstytucji.

W ocenie wnioskodawców, określona przepisami art. 4a ust. 1 pkt 2 oraz art. 4a ust. 2 zdanie pierwsze u.p.r., przesłanka prawnej dopuszczalności przerwania ciąży, w sposób oczywisty narusza istotę prawa do życia dzieci poczętych, różnicując gwarantowany poziom ochrony tego prawa od oceny medycznej odnośnie prawdopodobnego stanu zdrowia tych dzieci. Jak zaś podkreślili wnioskodawcy, życie ludzkie, także w jego fazie prenatalnej, nie powinno podlegać wartościowaniu ze względu na jakąkolwiek okoliczność. Powołując się na orzecznictwo oraz piśmiennictwo prawnicze, wnioskodawcy zauważyli, że nie można – na gruncie aksjologii konstytucyjnej – twierdzić, że życie jednych ludzi jest cenniejsze i zasługuje tym samym na pełniejszą ochronę, niż innych.

Wnioskodawcy wyrazili także przekonanie, że obecne w dyskursie prawniczym oraz przywoływane w debacie publicznej okoliczności uzasadniające dopuszczalność przerywania ciąży z przyczyn eugenicznych (m.in. troska o jakość życia dziecka dotkniętego wadami lub schorzeniami określonymi w art. 4a ust. 1 pkt 2 u.p.r., współczucie dla jego rodziców, którzy być może zmuszeni będą otoczyć to dziecko szczególną, bardzo wymagającą opieką, czy też troska o osobę matki dziecka i jej stan psychiczny, który może ulec poważnemu

zakłóceniu wobec świadomości, że jej syn albo córka mogą być dotknięci poważnymi upośledzeniami lub też nieuleczalnie chorzy), muszą zostać uznane za stojące niżej w hierarchii wartości chronionych konstytucyjnie niż prawo dziecka do życia.

Obszerne stanowisko w przedmiotowej sprawie przedstawił w dniu 1 marca 2018 r. Sejm RP¹, a następnie – w dniu 28 maja 2018 r. – Prokurator Generalny². Z dokumentów dotyczących sprawy o sygn. K 13/17, zamieszczonych na stronie internetowej Trybunału Konstytucyjnego³, jak również z informacji udostępnianych na stronie internetowej Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, nie wynika natomiast, czy udział w postępowaniu zgłosił (a jeśli tak – jakie stanowisko przedstawił) Rzecznik Praw Obywatelskich.

Uczestnicy postępowania – Sejm RP i Prokurator Generalny zasadniczo przychyliłi się do stanowiska wnioskodawców, iż art. 4a ust. 1 pkt 2 oraz art. 4a ust. 2 zdanie pierwsze u.p.r. są niezgodne z art. 30 oraz z art. 38 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Jako Rzecznik Praw Dziecka, w pełni podzielam tę ocenę prawną. Przystępując zaś do uzasadnienia tego stanowiska, chciałbym przypomnieć, że – zgodnie z art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. z 2017 r. poz. 922) – podstawowym zadaniem Rzecznika jest stanie na straży praw dziecka określonych w Konstytucji, Konwencji o prawach dziecka i innych przepisach prawa. Warto przy tym zauważyć, że art. 3 ust. 2 ww. ustawy, wskazujący prawa małoletnich, o których ochronę Rzecznik powinien w szczególności zabiegać, na pierwszym miejscu – co nie może dziwić – wymienia prawo dziecka do życia (pkt 1 ww. przepisu), swoiste „prawo wszystkich praw”.

W tym kontekście pragnę z całą mocą wskazać na art. 2 ust. 1 ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka, który nie pozostawia żadnych wątpliwości, iż: *[...] dzieckiem jest każda istota ludzka od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności.*

Jak z powyższego wynika, ustawodawca, który w 2000 r. powoływał do życia urząd Rzecznika Praw Dziecka, nie miał wątpliwości co do tego, że dzieciom poczętym, ale jeszcze nieurodzonym przysługuje ten sam poziom ochrony praw określonych i zagwarantowanych w Konstytucji, Konwencji o prawach dziecka i innych przepisach prawa, co małoletnim, którzy przyszli już na świat. Podkreślenia wymaga także, że ww. uregulowanie – mimo

¹ Pismo z dnia 1 marca 2018 r., znak: BAS-WAKU-2322/17.

² Pismo z dnia 28 maja 2018 r., znak: PK VIII TK 96.2017.

³ <https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/view/sprawa.xhtml?&pokaz=dokumenty&sygnatura=K%2013/17>

upływu ponad 19 lat od momentu uchwalenia ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka – nie zostało jak dotąd uchylone, czy zmienione, co należy uznać za wyraz trwałości woli ustawodawcy, aby chronić wszystkie dzieci – także (a może przede wszystkim) te najbardziej bezbronne tzn., które pozostają jeszcze w łonie matki.

Regulacja art. 2 ust. 1 ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka w pełni odzwierciedla tym samym konstytucyjne zasady godności człowieka (art. 30), równości wszystkich ludzi (art. 32) i ochrony prawa każdego człowieka do życia (art. 38), z którymi – moim zdaniem – nie da się z kolei pogodzić kwestionowanych przez wnioskodawców przepisów u.p.r.

Pamiętać należy, że art. 4a ust. 1 pkt 2 oraz art. 4a ust. 2 zdanie pierwsze u.p.r., stanowiące przedmiot kontroli Trybunału Konstytucyjnego i dopuszczające przerwanie ciąży z przyczyn eugenicznych, zostały wprowadzone do polskiego porządku prawnego w 1993 r. tj. na 4 lata przed uchwaleniem obecnie obowiązującej Konstytucji (1997 r.), która znacząco podniosła dotychczasowy poziom ochrony praw człowieka, w tym praw dziecka w Polsce.

Stoję na stanowisku, że analiza sekwencji czasowej uchwalenia ww. aktów prawnych, tj. ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, Konstytucji i ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka, wskazuje na istotną zmianę spojrzenia najpierw ustawodawcy konstytucyjnego, a w ślad za nim – ustawodawcy zwykłego, na kwestię potrzeby zagwarantowania należytej ochrony praw dzieci poczętych, ale nieurodzonych do życia. Najdonioślejszym zaś tego wyrazem jest cytowany powyżej art. 2 ust. 1 ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka.

Biorąc powyższe pod uwagę, wyrażam głęboką nadzieję, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w sprawie z wniosku grupy posłów na Sejm RP z dnia 22 czerwca 2017 r. przyczyni się do ostatecznego ustalenia granic ochrony konstytucyjnego prawa każdego dziecka do życia, eliminując z polskiego systemu prawnego kwestionowane przepisy art. 4a ust. 1 pkt 2 i art. 4a ust. 2 zdanie pierwsze u.p.r.

Niestety, z przyczyn formalnych (postępowanie w sprawie o sygn. K 13/17 nie zostało wszczęte na wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich ani też w wyniku wniesienia skargi konstytucyjnej), Rzecznik Praw Dziecka nie może wziąć udziału w tym postępowaniu mimo, iż bezpośrednio dotyczy ono praw dziecka.

Mając powyższe na uwadze oraz w związku z tym, że zgodnie z art. 1 ust. 2a ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich w sprawach dzieci Rzecznik Praw Obywatelskich

ma obowiązek współpracować z Rzecznikiem Praw Dzieci, zwracam się z uprzejmą prośbą o udzielenie informacji, czy Rzecznik Praw Obywatelskich zgłosił udział w postępowaniu, toczącym się obecnie przed Trybunałem Konstytucyjnym pod sygn. K 13/17, a jeżeli tak się nie stało – o wskazanie przyczyn braku stanowiska przez Pana Rzecznika w przedmiotowym postępowaniu odnośnie zgodności kwestionowanych norm prawnych z Konstytucją.